



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Dobro ukryte w archiwach - recenzja

Author: Józef Krętosz

Citation style: Krętosz Józef. (2004). Dobro ukryte w archiwach - recenzja. "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (T. 37, nr 2 (2004), s. 308-311).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2004, t. 37, z. 2, s. 308–311

Gabriela Kreihs, *Dobro ukryte w archiwach. Akcja dobroczynna Kościoła katolickiego w czasie kryzysu gospodarczego i politycznego w Polsce lat 1981–1990*, Katowice, Księgarnia św. Jacka 2004, 294 s., 13 fot., 12 tab.

Jednym z najważniejszych zadań Kościoła jest realizacja największego przykazania miłości. Do jego zadań już od czasów apostoelskich należy, obok ewangelizacji, organizowanie i prowadzenie działalności dobroczynnej dla ludzi potrzebujących pomocy. Nie ograniczając się tylko do własnych wyznawców, Kościół na przestrzeni dziejów pełni ją w różnych kręgach kulturowych. W Polsce współcześnie prowadzącą instytucjonalnie tę działalność jest Caritas Polska, która w 1950 r. została przez komunistyczną władzę skonfiskowana i przekazana kolaboranckiej z ówczesnym państwem organizacji Zrzeszenie Katolików Caritas. Oprócz tego od 1945 r. działała w Polsce Komisja Episkopatu do spraw Duszpasterstwa Dobroczynnego. W 1981 r. przemianowano ją ze względów praktycznych na Komisję Charytatywną Episkopatu Polski (KCEP). Komisja ta skończyła swoją działalność w 1990 r., kiedy – po upadku w Polsce komunizmu – reaktywowano Caritas Polską.

Ramy czasowe niniejszej publikacji obejmują działalność Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski w latach 1981–1990, tj. okresu zasadniczego kryzysu gospodarczego i politycznego w Polsce, który groził narodowi zabiedzeniem oraz fizycznym, nawet duchowym upośledzeniem. Wtedy to zza granicy popłynęła do Polski fala spontanicznej pomocy. Komisja ta pod kierunkiem biskupa pomocniczego diecezji katowickiej ks. Czesława Domina, który jako przewodniczący był jej duszą, razem z entuzjastami z Polski i innych krajów, zintensyfikowała swoją działalność dobroczynną. Wielu z tych, którzy w niej czynnie uczestniczyli, wspominają ją jako trudną, zarazem wspaniałą przygodę.

Treść zawarta jest w pięciu rozdziałach zatytułowanych: „Komisja Charytatywna Episkopatu i jej ludzie”, „Ofiarodawcy”, „Akcja pomocowa Komisji w czasie

kryzysu gospodarczego Polski”, „Troska o nadprzyrodzoną motywację miłosierdzia chrześcijańskiego” oraz „Kontakty z centralnymi strukturami kościelnymi i państwowymi”.

W pierwszym rozdziale przedstawiono uwarunkowania społeczno-polityczne działalności Komisji, gdzie wyjaśniono meandry trudnych kontaktów Episkopatu Polski z komunistyczną rządzącą władzą, dotyczących możliwości nieskrępowanego prowadzenia w sposób zorganizowany dzieła miłosierdzia. Państwo patrzyło nieufnie na wszelkie samodzielne inicjatywy społeczne, w tym Kościoła, nie będące pod jego kontrolą. Tym można uzasadnić konfiskatę w 1950 r. Caritas Polskiej. Przedstawiono również przewodniczącego KCEP bp. Cz. Domina (jego dom rodzinny, drogę do kapłaństwa, pracę w diecezji jako księdza, potem biskupa pomocniczego diecezji katowickiej i przewodniczącego Komisji Charytatywnej) oraz postaci innych osób zaangażowanych w struktury KCEP. Wśród nich szczególnie wyróżniono księży: dr. Karola Wiesława Dłopolskiego i dr. Zdzisława Kazimierza Sawińskiego.

Kolejny rozdział poświęcony jest ofiarodawcom z zagranicy, głównie ze Stanów Zjednoczonych (głównie Catholic Relief Services i Kongres Polonii Amerykańskiej) i z Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Caritas poszczególnych krajów, zwłaszcza Caritas Niemiec, i od innych darczyńców związanych ze strukturami państwowymi, instytucji społecznych, wyznań chrześcijańskich oraz firm darujących głównie sprzęt medyczny i lekarstwa.

W rozdziale trzecim omówiono różnorodność form pomocy, z uwzględnieniem adresatów, zwłaszcza chorych i niepełnosprawnych, dotkniętych represjami politycznymi i ich rodziny, organizowane akcje wakacyjne dla dzieci i młodzieży, rozdawnictwo leków w specjalnie prowadzonych w tym celu aptekach oraz akcje doraźne, jak pomoc o charakterze masowym dla społeczeństwa polskiego, zwłaszcza dzieci zagrożonych skażeniem po katastrofie w Czarnobylu.

Treścią kolejnego rozdziału „Troska o nadprzyrodzoną motywację miłosierdzia chrześcijańskiego” jest dbałość o formację duchową osób angażujących się w dzieło niesienia pomocy potrzebującym oraz wyczulanie wiernych na otwieranie się na potrzeby innych, obok żyjących biedniejszych. Umieszczono tu też problematykę tworzenia parafialnych zespołów charytatywnych. Udzielając pomocy o charakterze masowym, nie można było obdarowywanych demoralizować, wytwarzając mentalność w stylu, że „się mnie należy”. Pomoc powinna być traktowana w rodzaju pożyczki, tj. otrzymaną pomoc należało zwrócić, obdarowując inną osobę oczekującą też wsparcia. Dlatego równoległe z pomocą, jaką Polska otrzymywała, należało wychowywać ludzi do ofiarności, zwłaszcza praktyki miłosierdzia chrześcijańskiego. Temu służyły organizowane corocznie tygodnie miłosierdzia chrześcijańskiego, periodyki charytatywne oraz parafialne zespoły charytatywne.

Tematyka ostatniego rozdziału dotyczy działań i umieszczenia KCEP w strukturach Konferencji Episkopatu Polski (KEP) i jej współpracy z Caritas Internationalis. Przedstawiono też działania Komisji na forum KEP oraz państwowym w zakresie reaktywowania Caritas Polskiej, co osiągnięto ostatecznie 10 X 1990 r. Ostatnie paragrafy tego rozdziału („Starania o wskrzeszenie Caritas Polskiej” i „Działalność charytatywna Kościoła a PRL” oraz pierwszy pierwszego rozdziału „Uwarunkowania społeczno-polityczne działalności Kościoła w Polsce lat 1981–1990) wyczerpują problematykę wszelkich kontaktów KCEP z państwową władzą w okresie jej działalności. W paragrafie dotyczącym kontak-

tów z Caritas Internationalis omówiono też akcje pomocy z Polski dla ofiar suszy w Etiopii (1985 r.) i trzęsienia ziemi w Armenii (1988 r.).

Poważnym walorem niniejszej publikacji jest oparcie się głównie na bogatych źródłach pochodzących z ośmiu archiwów (zwłaszcza Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski w Katowicach, Caritas Polskiej w Warszawie, Konferencji Episkopatu Polski i Kurii Archidiecezjalnej w Katowicach). Szczególną wartość ma zespół archiwalny: Kancelaria Przewodniczącego KCEP bp. Czesława Domina, znajdujący się w Archiwum Caritas Polskiej w Warszawie. Wartościowy jest też, jako uzupełniający treść pochodzącą ze źródeł archiwalnych, zbiór 34 ankiet, rozmów przeprowadzonych przez autorkę z osobami związanymi z KCEP, zwłaszcza jej przewodniczącym bp. Cz. Dominem. Dlatego książka ta, oparta prawie w całości na dotąd niedostępnych lub trudno dostępnych archiwaliach, jest pionierską dokumentacją pracy KCEP, właściwie Kościoła katolickiego w Polsce na polu charytatywnym w latach 1981–1990, tj. biedy i poniżenia żyjącej na terenie Polski ludności bez względu na jej światopogląd religijny.

Oprócz treści cenną wartość poznawczą posiadają dołączone aneksy, zwłaszcza tabele nr 2, 6–12, stanowiące swoisty bilans działalności KCEP w latach 1981–1990. W tabelach podano zestawienia otrzymywanych darów z poszczególnych krajów, listy diecezjalnych dyrektorów charytatywnych z ich adresami, akcje szkolenia członków KCEP i diecezjalnych dyrektorów charytatywnych, dary papieża Jana Pawła II dla polskich placówek medycznych (aparatura i materiały medyczne), kościelne punkty pomocy z ich adresami, komitety i oddziały charytatywno-społeczne z ich adresami oraz liczbę uczestników przeprowadzanej przez Kościół w Polsce akcji wakacyjnej dzieci i młodzieży. Szczególną wartość ma treść tabeli nr 9 ilustrująca gigantyczną pomoc Jana Pawła II, z jakiej korzystały za pośrednictwem KCEP polskie szpitale i inne placówki. Tabela, nie uwzględniając dziesiątek ton lekarstw przekazywanych aptekom i szpitalom oraz innych darów od darczyńców fizycznych i instytucji, podaje 106 instytucji w Polsce (szpitale i innych) z ich nazwami, adresami oraz rodzajem otrzymanego przez nie najczęściej wysoko wyspecjalizowanego sprzętu medycznego darowanego i przekazanego im przez papieża Jana Pawła II za pośrednictwem KCEP. Treść tej tabeli, poza faktografią, ma też znaczenie symboliczne m.in. z tego powodu, że niektóre polskie środowiska, zwłaszcza te, które korzystały z tej pomocy, współcześnie usiłują ją wymazać z pamięci. W aneksie umieszczono też sporządzony przez autorkę katalog znajdującego się w zbiorach Caritas Polskiej w Warszawie zespołu archiwalnego „Kancelaria Przewodniczącego KCEP bp. Czesława Domina”. Publikacja ta jest pierwszym w Polsce, opartym na źródłach opracowaniem tematu zaangażowania się Kościoła katolickiego w dobroczynność w latach osiemdziesiątych XX w. kryzysu gospodarczego, kiedy istotnie poważnej części Polaków zagładnęła w oczy bieda oraz niebezpieczeństwo degradacji fizycznej i duchowej.

Zawarta w książce problematyka, dotycząca czasów PRL, została opracowana na podstawie źródeł głównie proveniencji kościelnej. Jednak wydaje się, że problem przedstawiono zbyt optymistycznie. Kontekst powstał na podstawie dokumentów dotyczących głównie oficjalnych kontaktów z instytucjami państwowymi. Napewno były utrudnienia, najczęściej zakamuflowane i podstępne, w tym próby dyskredytacji tej działalności przez oficjalną wtedy propagandę. Mimo to działalność KCEP w tym czasie jest przedstawiona kompletnie i obiektywnie. Czytelnik może jednak słusznie oczekiwać szerszego uwzględnienia stosunku komunistycznego państwa wobec skutecznego przełamania przez Kościół w Polsce jego

monopolu, w tym na polu dobroczynności. Może wykorzystanie akt z będących obecnie własnością zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej pomogłoby problem przedstawić w jeszcze szerszym kontekście.

Oprócz wyżej wymienionych problemów dyskusyjnych i pozytywnych należy zwrócić uwagę na postulaty, które należy uwzględnić przy ewentualnym następnym wydaniu. Publikacja omawiana ma charakter naukowy. Dla przejrzystości treści powinna więc posiadać indeksy: osobowy i nazw geograficznych. Ważne jest też umieszczenie streszczenia i spisu treści, przynajmniej w jednym z języków obcych. Postulat ten, poza walorami publikacji naukowej, jest szczególnie ważny dla tematu książki, m.in. z następującego powodu. Treść, o której mowa, dotyczy wielu krajów poza Polską i jest udokumentowanym źródłem świadectwem entuzjazmu wielu zagranicznych darczyńców, którzy wtedy zaangażowali się w akcję pomocy dla Polaków. Książka na pewno do nich dotrze i będzie mile widziane umieszczone w niej streszczenie w języku przez nich zrozumiałym.

Ks. Józef Krętosz